

# Głos Nauczycielski

CENTRALNY ORGAN ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

Nr 44

WARSZAWA — 19 LISTOPADA 1950 R.

CENA GR 15

## Z Warszawy rozlega się potężny głos pokoju

### Wśród oddziałów Wielkiej Armii Pokoju nie zabraknie ani jednego nauczyciela!



Zakwitła błękitem flag pokoju Warszawa. Biały gołąbek pojawił się na wszystkich murach Barwną gamą kolorów zajął w naszej Stolicy flagi narodów, które witają drogie gości, przybyłych na Drugi Światowy Kongres Obróńców Pokoju.

Są nam bliscy i drodzy wszyscy delegaci, którzy przybyli z różnych krajów do Warszawy, aby w imieniu ludów całego świata wypowiedzieć swe potężne veto wobec knoń podlegaczy wojennych. Są nam bliscy i drodzy, bowiem idą w awangardzie bojowników o lepsze jutro, o jutro spokojne od grozy wojny.

Ze czią zwracają się w stronę bojowników pokoju oczy mas pracujących stolicy Polski Ludowej, Warszawy, miasta tak straszliwie ugodzonego ciosami okrutnej wojny. Toteż bije dziś jedynym rytmem serce ludu warszawskiego, ludu całej Polski, który pragnie gorąco pokoju.

Zebrał się w naszej Stolicy czołowi bojownicy spokojnego jutra — różnych narodowości, różnych ras, różnych przekonań politycznych i religijnych. Zasiadli obok siebie naukowcy i robotnicy, artyści i księża, chłopcy i nauczyciele, młodzież ze wszystkich stron świata — zespoleni jedną, tak bliską sercu milionów wolą walki, by pokój zwyciężył imperialistyczną wojnę.

Zasiadli obok siebie przedstawiciele wolnych, szczęśliwych krajów obozu socjalizmu i krajów dławionych terrorem imperialistycznym, krajów, których narody z bronią w ręku walczą o wyzwolenie. Zasiadli w tym parlamencie pokoju ynowowie państwa, które narodziło się ze słowem „pokój”, wypisanym na sztandarach rewolucji, kraju, który potrafił gromić urogoj spokojnego jutra — a dziś buduje swą pokojową przyszłość dla szczęścia wszystkich narodów świata — Związku Radzieckiego.

Kongres odbywa się w Warszawie — mieście, które niemal zniósł z powierzchni ziemi agresja niemieckiego faszyzmu. W mieście, którego trąziła historia jest przestroga przed losem, jaki całemu światu chcieliby zgłotować imperialistyczni zbrodniarze. Ale równocześnie Warszawa rosnąca w niebo piętami ruzstawa — to symbol pokojowego budownictwa i zwycięstwa. To

symbol naszego kraju, który budując śladami ZSRR nowe, szczęśliwsze, pokojowe życie, wita Kongres Pokoju potężną akcją produkcyjnych zobowiązań — „Wartami Pokoju”, wspaniałymi osiągnięciami pokojowej produkcji.

Współzawodnictwo produkcyjne dla uczczenia Kongresu Pokoju rozpoczęte zostało już wcześniej. Ale specjalnego rozmachu nabrało ono na wieść, że Kongres — wobec brutalnych represyj i haniebnych, podstępnych posunięć rządu brytyjskiego — odbędzie się w Polsce.

I poprzez hale polskich fabryk, poprzez mroczne chodniki kopalń, poprzez szkoły i pola przebiegnie linia frontu pokoju. Przebiegnie linia, na której wysiłek łączy się z bohaterstwem. Nieugięty duch walki bojowników pokoju znajduje swój odpowiednik w entuzjazmie, z jakim masy robotnicze Polski zaciągają „Warty Pokoju”. Tam, w swych własnych warsztatach pracy, robotnicy czynem manifestują swoją głęboką solidarność z tymi, którzy poprzez pilnie strzeżone granice, narażając się na represje i prześladowania, przybyli na sale Kongresu.

Z trybuny padają słowa potępienia dla podlegaczy wojennych, słowa szturmu obozu pokoju na okopy zwolenników wojny.

„Nie bronimy się, lecz nacieramy” — woła znany radziecki historyk, prof. Tarle.

„Światowy ruch obrońców pokoju jest siłą, z którą trzeba się liczyć. Mamy dowody, że działalność nasza odnosi pożądane skutki” — stwierdza prof. Joliot Curie.

Wśród oddziałów wielkiej armii pokoju, która uderza na pozycje sieców wojny, wśród tych, którzy tworzą ową siłę, „z którą trzeba się liczyć”, nie zabraknie niewątpliwie ani jednego nauczyciela, ani jednego pracownika oświatowego, dokładnie znającego cenę pokoju, cenę przysięgę własnego dobrobytu.

Na cześć tych, którzy przybyli radzić o sposobach zabezpieczenia pokoju, jednocząc wraz z nimi swe wysiłki, stanie na „Wartach Pokoju” wspólnie cały lud pracujący Polski. Pokój zwycięży wojnę!

## Podsumowaliśmy wyniki pracy za I-szy okres

(Z doświadczeń 11-letniej szkoły w Warszawie)

Mamy już za sobą pierwszy okres pracy szkolnej i wszyscy żyjemy w tej chwili zagadnieniem oceny wyników naszej pracy. Musimy sobie zdać sprawę z naszych osiągnięć i błędów, aby wiedzieć, jak ich uniknąć na przyszłość.

Jakie więc są nasze osiągnięcia? Od początku roku szkolnego dbaliśmy o to, aby oceny wystawiane młodzieży były obiektywnymi wskaźnikami posiadanych wiadomości. Aby oddziaływały wychowawczo na uczniów i mobilizowały ich do zwiększenia wysiłków dla osiągnięcia lepszych wyników nauczania.

Zastosowaliśmy jawność ocen oraz ich uzasadnianie wobec całej klasy, aby w ten sposób przez analizę odpowiedzi zwiększyć obiektywność ocen. Następnie nawiązaliśmy kontakt z rodzicami poszczególnych klas drogą systematycznie przeprowadzanych zebrań. Na zebraniach tych rodzice wybrali spośród siebie opiekunów klasowych, którzy w porozumieniu z wychowawcami i innymi nauczycielami czuwają nad pracą całości klasy i poszczególnych uczniów. Ażeby zaś ułatwić rodzicom śledzenie postępów dzieci, wprowadziliśmy dzienniczki ocen, które równocześnie i nas samych zmuszają do egzekwowania wiadomości w ciągu całego okresu i chronią przed odkładaniem tego na sam koniec.

Na konferencji Rady Pedagogicznej, odbytej łącznie z przedstawicielami młodzieży i komitetu rodzicielskiego w połowie okresu, rozważyliśmy sprawę uczniów nie podążających za klasą i podjęliśmy szereg zabiegów dydaktycznych i wychowawczych, których wyniki już w tej chwili dają się zauważyć. Sprawa wyników nauczania znalazła się też na naradzie produkcyjnej ZOZ.

Na podstawie przeprowadzonej klasyfikacji mogliśmy stwierdzić, że osiągnięliśmy na ogół zadawane wyniki tak pod względem wykonania programu z poszczególnych przedmiotów jak też postępów młodzieży w nauce. Na naradzie tej kol. Dobrowolska stwierdziła znaczne podniesienie poziomu wiadomości z fizyki w kl. XI b, gdzie koło ZMP z tej klasy i klasy równoległej zorganizowało nauczanie grupowe dla wyrównania braków z ubiegłego roku. Postęp widoczny już po tak krótkim czasie daje podstawy do przekonania, że wszystkie braki zostaną usunięte. Kol. Erenfajcht nauczyciel geografii w kl. VII b, zwrócił uwagę na polepszenie się stosunku uczniów do nauki w tej klasie dzięki pomocy harcerstwa, którego jest opiekunem. Klasa VII b następująca na początku wiele trudności ma obecnie z geografii minimalną ilość ocen niedostatecznych, a na lekcjach zachowuje się wzorowo. Podobny rezultat — choć nieco innymi metodami — osiągnęła w tej samej klasie jej wychowawczyni, kol. Zielińska ucząca fizyki. Widząc, że chłopcy (jest to klasa męska) nie dają sobie rady z odrabianiem lekcji zadanych do domu, przez kilka godzin zbierała popołudniową całą klasę i wskazywała chłopcom metody uczenia się w domu. Do współpracy wciągnęła rodziców, którzy nie tylko uczestniczyli w tym zbiorowym przygotowaniu lekcji, lecz również bywali w klasie na lekcjach i śledząc w domu pracę dzieci, przyczyniali się do podniesienia wyników nauczania.

Wysiłki kol. Zielińskiej dały dobre rezultaty nie tylko z fizyki. Klasa podciągnęła się i z innych przedmiotów.

Dobre wyniki pracy i wysoki poziom wiadomości osiągnęła również kol. Migdałowa w zakresie historii, szczególnie w kl. X b, stosując różnorodne metody pracy, a nade wszystko rozwijając ogromnie zainteresowania i samodzielność młodzieży przez dyskusyjne tylko kierowanie jej pracą.

Obok tych osiągnięć stwierdziliśmy wiele braków w naszej pracy i nakreśliśmy drogi ich usunięcia.

Na pierwsze miejsce wysuwa się sprawa nauczania historii i nauki o Polsce w klasach jedenastych. Nauczycielka nie nawiązała dotychczas kontaktu z młodzieżą, nie zastosowała właściwych metod nauczania, nie zlikwidowała braków z roku poprzedniego i skutkiem tego nie osiągnęła zadawalających wyników. Podobnie wygląda sytuacja w zakresie języka rosyjskiego w starszych klasach, gdzie nauczyciel nie docenia wagi systematycznego egzekwowania wiadomości i przez to nie osiąga wymaganych rezultatów, mimo, że na ogół wykłada interesująco.

W drugim okresie będziemy musieli — obok dotychczas stosowanych metod — walczyć o wyniki nauczania — ozywić współpracę z komitetem rodzicielskim, zwiększyć ilość lekcji hospitowanych przez rodziców, zacieśnić kontakty opiekunów klasowych z wychowawcami i innymi nauczycielami danej klasy.

Aby zwiększyć udział organizacji młodzieżowych w walce o wyniki nauczania, postanowiliśmy w najbliższym czasie zorganizować konferencję Rady Pedagogicznej z udziałem nowego szkolnego zarządu ZMP, ZHP i przedstawicieli zarządu dzielnicowego ZMP i ZHP, aby przez bliższe poznanie grona nauczycielskiego z zadaniami i metodami pracy organizacji młodzieżowych uzgodnić postępowanie na przyszłość. Równocześnie młodzież, zachęcona przykładem klas jedenastych, postanowiła zorganizować zespoły samopomocy koleżeńskich w kl. Xa, VIIa i VIIb z tych wszystkich przedmiotów, które następują trudnością, a przede wszystkim z matematyki i fizyki.

Dla upowszechnienia doświadczeń pracy przodujących nauczycieli postanowiliśmy odwiedzić parę razy ich lekcje czy to zbiorowo, czy indywidualnie, szczególnie w zakresie tych samych lub pokrewnych przedmiotów. Ponieważ równocześnie stwierdziliśmy, że najlepsze wyniki nauczania osiągnęli właśnie koledzy i koleżanki, stojący na wysokim poziomie ideologicznym, postanowiliśmy w ramach ZOZ wzmocnić nasze wysiłki w dziedzinie samokształcenia zarówno w zakresie ideologicznym, jak też zawodowym dla podniesienia naszych kwalifikacji.

Postanowiliśmy poczynić ponadto starania o uzyskanie pobliskiego wolnego lokalu na świetlicę, na którą w szkole nie ma miejsca, celem umożliwienia uboższej młodzieży odrabiania lekcji w szkole.

Podstawową zasadą, na której opierać będziemy pracę w drugim okresie jest to, że walkę o wyniki nauczania musimy prowadzić razem przez cały rok szkolny w oparciu o organizację młodzieżową i komitet rodzicielski. Tylko taka kolektywna i systematyczna praca da dobre rezultaty.

Wanda Luciakowa  
dyr szk. 11-letniej  
w Warszawie

Głos pokoju rozlega się z Warszawy, stolicy odrodzonej Polski. Z Warszawy, której ruiny oskarżają nie tylko tych, którzy dokonali tego strasznego dzieła zniszczenia — faszystów niemieckich — ale zarazem i tych, którzy dzisiaj rzucają bomby na otwarte miasta Koresel — a jutro chcieliby w ruinę i zgłiszczą obrócić cały świat.

Ale Warszawa — symbol okrucieństw wojny, Warszawa — przestroga — jest zarazem symbolem nowego, wspaniałego życia, które wykwitło na ruinach. I na Krakowskim Przedmieściu rosną dziś piękne, nowe domy — jako symbol życia, symbol pokoju.

## Walka klasowa a praca organizacji młodzieżowych w szkole

Walka klasowa, zastrzegająca się w kraju, znajduje swoje odzwierciedlenie na terenie szkoły w specyficznych formach. Jakież są te formy? Zilustrujemy to na przykładzie.

W tym roku została przeprowadzona kampania, mająca na celu wydatne polepszenie składu społecznego młodzieży szkół średnich. W rezultacie odsetek dzieci robotników w klasach ósmych szkół ogólnokształcących wzrósł do ok. 40 proc. ogółu uczniów, a rekrutacja dzieci małych i średniorolnych chłopów dała ponad 30 proc. w stosunku do ogólnej ilości uczniów tej klasy.

Osiągnięcie tych zasadniczych zmian w strukturze klasowej młodzieży było możliwe tylko na drodze zdecydowanego przełamania wielu oporów. Był to przejaw walki klasowej na odcinku szkoły, walki o przekształcenie oblicza szkoły. Poprzez dalsze, konsekwentne nasytanie z początkiem roku szkolnego klas ósmych elementem robotniczym oraz pochodzenia biedniackiego i średniackiego — zwiększać się będzie rokrocznie ciężar gatunkowy tych grup w składzie uczniowski całej szkoły średniej, a jednocześnie coraz szybciej maleć będzie odsetek młodzieży pochodzenia kulackiego, burżuazyjnego. W tym kierunku działa rozwój naszej gospodarki — w tym samym kierunku musi nadal iść świadoma działalność władz oświatowych w oparciu o postępowe siły społeczne, łamiące opór wroga klasowego.

Ale jeśli w taki sposób przebiega walka o polepszenie struktury klasowej w szkole, to błędne i szkodliwe jest wszelkie samowolne „różnicowanie” uczniów w toku nauki szkolnej przez poszczególne organa terenowej administracji oświatowej. Szkoła rozróżnia uczniów pod względem ich stopnia przygotowania, uspołecznienia, zdyscyplinowania, pilności, indywidualnych warunków nauki itd. W zależności od tych kryteriów stosuje te lub inne środki oddziaływania.

Szkolne organizacje partyjne i całe postępowe nauczycielstwo winno zdecydowanie przeciwdziałać wszelkim przegięciom, wynikającym z niezrozumienia tej jedynej słusznej zasady czy też spowodowanym świadomą działalnością wroga. Tym wrogiem w szkole są ci wszyscy, którzy powodują lub tolerują wicherzycką działalność wśród uczniów, przeszkadzając polepszeniu składu społecznego i podnoszeniu poziomu ideologicznego szkoły, usiłując dezorganizować normalny tryb nauczania i wychowania. Wrogiem elementem w pełni doceniającym znaczenie szkolnictwa dla budowy socjalizmu w naszym kraju i stąd wmagający się z ich strony nacisk na młodzież, w szkole.

Wrogowi klasowemu idą na rękę wszelkie tendencje mechanicznego, wypaczonego ujmowania sprawy walki klasowej na terenie szkoły. Takim na przykład wypaczeniem w niektórych szkołach

były wypadki klasowego różnicowania uczniów przy rozdziale podręczników szkolnych. Innym szkodliwym wypaczeniem był wypadek automatycznego wydalania ze szkoły ucznia, dlatego, że został usunięty z szeregów organizacji szkolnej ZMP.

Trzeba rozumieć, że Związek Młodzieży Polskiej, będący masową, ideowo-wychowawczą organizacją, posiada własne kryteria przyjmowania i wydalania członków. Nie muszą się one bynajmniej pokrywać z zasadami, jakimi kieruje się szkoła przy przyjmowaniu i usuwaniu uczniów. Toteż nie każdy uczeń, wydolony z szeregów organizacji zetempowskiej w szkole, powinien być usuwany z samej szkoły. Tylko w wypadku, jeśli wydalecie z organizacji zetempowskiej nastąpiło za przewinienie sprzeczne z moralnością, dyscypliną szkolną itd., powinna Rada Pedagogiczna wyciągnąć w stosunku do tego ucznia, zależnie od charakteru przewinienia, wnioski aż do usunięcia ze szkoły włącznie. Jeśli wydalecie z organizacji szkolnej ZMP powiemy za to, że jest podejrzany o branie udziału w jakimś wrogiu grupowaniu, lub za to, że uprawia reakcyjną propagandę,

le w realizowaniu jej zadań wychowawczych. Niekiedy jednak organizacja szkolna ZMP zmuszona jest do skreślenia z listy niepotrzebnego balastu w postaci członków formalnych, nie przejawiających żadnej aktywnej działalności w ZMP. Nie wynika jednak z tego, że jednostki te winny być również usuwane ze szkół. Na odwrót, szkoła zobowiązana jest w procesie nauczania kształtować świadomość tych uczniów i wychowywać ich na oddanych obywateli Polski Ludowej.

Każda podstawowa organizacja partyjna w szkole ogólnokształcącej i zawodowej, każdy postępowy nauczyciel ma obecnie bardzo poważne zadanie do spełnienia w stosunku do ZMP. Zadanie to polega na tym, aby wykazywać maksymalną pomoc szkolnym kołom ZMP w przedstawieniu ich pracy w myśl uchwał Rady Naczelnej ZMP.

Główną treścią tej pracy winno być mobilizowanie młodzieży do opanowania wiedzy, współdziałanie z demokratycznym nauczycielstwem w skutecznej realizacji

procesu nauczania i wychowania, organizowanie pracy pozaszkolnej i pracy pozalekcyjnej w ten sposób, aby wydatnie wpływała na podnoszenie poziomu uczniów. Winno nim wreszcie być bezwzględne zwalczanie reakcyjnej, rozkładowej roboty wewnątrz poszczególnych organizacji zetempowskich w szkole i wśród reszty uczniów danej szkoły. Te wszystkie zadania określają w ogólnych zarysach kierunek i charakter walki klasowej w szkole. Najaktywniejsze włączenie się do tej walki jest podstawowym obowiązkiem każdej organizacji szkolnej ZMP.

Jak wiadomo, w pierwszych miesiącach ubiegłego roku szkolnego w wielu szkolnych organizacjach ZMP istniały pod tym względem poważne wypaczenia.

Polegały one na lekceważeniu obowiązków szkolnych ze strony części aktywów szkolnego ZMP i słabej dyscypliny wśród ogółu uczniów. Tej niezdrowej atmosfery sprzyjały wówczas słabe opanowanie przez nauczycieli nowych programów nauczania i zbyt późne dostarczenie wielu podręczników szkolnych. Doprowadziło to — między innymi — do złych wyników nauczania w pierwszym półroczu ubiegłego roku szkolnego.

Podobne objawy — chociaż w znacznie mniejszej skali — dają się zaobserwować jeszcze i obecnie. Wprawdzie zaopatrzenie w podręczniki jest lepsze aniżeli w analogicznym okresie ubiegłego roku szkolnego i znacznie wzrósł poziom nauczycielstwa — mimo to jednak nauka w wielu szkołach „rozkręca się” na razie wolno. Napływają sygnały świadczące o zbyt wielkiej ilości przetrzonych zebrań organizacyjnych zwolnionych przez młodzieżowe organizacje szkolne. Mamy wypadki zbyt dużego obciążenia uczniów różnymi akcjami pozaszkolnymi.

Udział uczniów w takich akcjach jest w zasadzie chwalebny i pożyteczny. Ale dlatego właśnie powinien być rozumnie dozowany i zaplanowany. W żadnym wypadku akcje pozaszkolne uczniów nie mogą przytłaczać najpoważniejszego zadania, a mianowicie: nauki w szkole i pozaszkolnego przygotowania się do zajęć.

Rozumnie zaplanować całokształt pracy organizacji szkolnych ZMP oraz innych organizacji społecznych w szkole, traktując tę pracę jako ważny element procesu wychowawczego, omawiać i koordynować plany pracy społecznej i zajęć pozalekcyjnych uczniów w szkolnych zespołach młodzieżowych — oto pilne, wspólne zadania dla wszystkich czynników, zainteresowanych w stałym polepszeniu wyników nauczania i podnoszeniu poziomu wychowawczego naszego szkolnictwa.

### JÓZEF KOWALCZYK

Kierownik Wydziału Oświaty  
KC PZPR





# podniesiemy poziom nauczania drugorocznych

z samego początku były jasne i gruntowne. Gdy tylko dzieci zrozumieją materiał, zaraz winny go utrwalić.

F. P. Kostfanko z 613-ej średniej szkoły w Moskwie utrzymuje, że „utrwalanie nowego materiału, — to najbardziej odpowiedzialny moment w czasie lekcji. Dzieki ćwiczeniom i repetycjom nawet słabsi uczniowie w czasie lekcji przyswoić sobie mogą materiał programowy“.

Przyswajanie wiadomości u różnych uczniów różnie następuje. Ucznia trzeba poznać.

Oto jak poznaje ucznia nauczycielka M. S. Kalinina:

„Stosuję różne metody: obserwuję ucznia w czasie lekcji i na przerwach, w drodze do domu, w jego środowisku domowym i na wycieczkach“.

Uczestnicy narady zgodnie doceniali znaczenie kolektywu klasowego. Z. S. Szriobokowa uważa kolektyw klasowy za najlepszą broń w walce o podniesienie poziomu wiadomości uczniów.

Niezwykle ważnym jest szybkie wykrycie i likwidowanie zaniedbań w nauce. Oczywiście jeszcze lepiej jest nie dopuścić w ogóle do zaniedbań. Gdy się je jednak stwierdza, należy doszukać się ich przyczyny i niezwłocznie przystąpić do likwidacji. Gdy przyczyną zaniedbania była choroba, nauczyciel musi

uczniowi poświęcić więcej czasu. W przypadkach niechęci do pracy, lenistwa, braku uwagi na lekcjach — zaniedbanie zważyć należy przez zorganizowanie uczniowi dnia pracy. Rodziców obarczyć należy obowiązkiem kontrolowania czy uczeń istotnie w określonej porze dnia odrabia zadania.

Ocena pracy ucznia ma być sprawiedliwa i powinna w niej brać udział cała klasa. Ocena — to rzecz odpowiedzialna. Srogość ze strony nauczyciela zraża ucznia, ale bezpodstawne podnoszenie oceny jest niemniej szkodliwe.

M. N. Szagina z 203 szkoły w Moskwie powtarza w pewnym odstepie czasu określone ćwiczenia piśmienne. Uczeń może je porównać.

„Warto wiedzieć, jak uważnie porównują dzieci oba wypracowania i ile radości im sprawia stwierdzenie, że zrobili postęp“.

Narada przodujących nauczycieli, którzy zważyli u siebie drugoroczność stanowi poważny wkład pedagogów radzieckich w dzieło udoskonalenia metod walki o coraz to lepsze wyniki nauczania i wychowania młodzieży.

Z doświadczeń tych powinien korzystać pełną garścią nauczyciel polski.

R. P.

## Do walki z drugorocznością zmobilizować trzeba wszystkie środki

Pracę swą opieram na 6 zasadach.

Po pierwsze — starannie przygotowuję się do lekcji.

Po drugie — wciągając do pracy na lekcji wszystkich uczniów. Rzucam zagadnienie całej klasie, ale wywołuję do odpowiedzi średnio zdolnego ucznia, koledzy uzupełniają to, co powiedział, a najlepsi uczniowie uogólniają, wyciągają wnioski, formułują reguły.

Usiłuję wyrobić w uczniach skromność. Pewnym siebie dają trudniejsze zadanie do rozwiązania w tym celu, aby i oni musieli pokonywać trudności. Słabszych uczniów podnoszę na duchu, budząc w nich wiarę we własne siły. Pracę wykonaną przez słabego ucznia pokazuję całej klasie, aby kolektywnie widział i ocenił wysiłki kolegów. Opinia publiczna klasy ma zasadnicze znaczenie dla podniesienia poziomu słabszych uczniów, stanowiąc podniecie do zwiększenia ich wysiłków.

Na lekcji zmierniam do tego, aby zmobilizować uwagę wszystkich uczniów. Mam w polu widzenia nie tylko tych najruchliwszych, ale całą klasę. Pytam na lekcji wielu uczniów, nie zadowalając się powierzchowną odpowiedzią: żądam głębokiego rozumienia przerobionego materiału.

K. P. Borina  
naucz. 177 szk.  
w Leningradzie

Trzecia zasada, której przestrzegam — to stała ewidencja wiadomości uczniów, systematyczna kontrola wykonywanych zadań, konsekwentne egzekwowanie wiadomości.

Podstawową formą pracy dydaktyczno-wychowawczej jest lekcja. Ale i zadania domowe mają niemałe znaczenie jako środek utrwalenia przerobionego materiału. Dlatego też jest rzeczą niezmiernie ważną, aby nauczyciel dokładnie obmyślił to, co zada uczniom do domu, aby zadanie domowe nie miało przypadkowego charakteru. Uczniowie powinni zrozumieć sens zadania domowego. Dobrze odrobione zadanie stanowi rezerwę do następnych postępów w nauce. Aby uczniowie stale odrabiali zadania, należy systematycznie kontrolować ich wykonanie.

Po czwarte: stale powtarzam przerobiony materiał. Przy opracowaniu rozkładu materiału na półrocze, na miesiąc lub tydzień — biorę pod uwagę konieczność ciągłego powtarzania przerobionego materiału i obok bieżących tematów przewiduję temat do powtórzenia. Na każdej lekcji poświęcam trochę czasu na powtórzenie.

Po piąte: nie toleruję luk w wiadomościach ucznia, natychmiast likwiduję braki po ich wykryciu; uczniom, którzy nie podążają za klasą na skutek choroby lub innej ważnej przyczyny, udzielam dodatkowych wskazówek, pozostając z nimi po lekcjach i uzupełniając braki.

Szóstą zasadą, której przestrzegam polega na ścisłym kontakcie z rodzicami, na utworzeniu wspólnego frontu, jeśli chodzi o wymagania stawiane uczniom. Już na pierwszym zebraniu rodziców omawiam dokładnie sprawę obowiązków dzieci wobec szkoły oraz rodziców — wobec szkoły, dzieci i nauczyciela. Wiele opowiada rodzicom o metodach nauczania, przygotowując ich w ten sposób do właściwego kierowania pracą domową uczniów.

Uważam za rzecz konieczną odwiezanie uczniów w domu. Przynajmniej raz do roku trzeba być w domu u każdego ucznia. Do takiej wizyty należy się przygotować, aby nie być zaskoczonym pytaniami rodziców, dotyczącymi charakterystyki ich dzieci.

W procesie nauczania realizujemy zadania wychowawcze. Zadaniem naszym jest — zgodnie ze wskazówkami M. Kalinina — wzbudzenie w młodzieży miłości do swego narodu, do ludu pracującego, wychowanie w niej uczciwości, odwagi, koleżeńkości i zamiłowania do pracy.

Takich cech charakteru nie można wyrobić drogą teoretycznych rozmów na temat tego, jak należy postępować. Przeciwnie:

Trzeba dzieciom pokazać żywych ludzi, wskazywać na ich bohaterские czyny, skontaktować je z nimi. Dzieci powinny zrozumieć, że najlepszym jedynym dowodem ich miłości do ojczyzny jest sumienny stosunek do obowiązków, do nauki, wykłaczający drugoroczność. Muszą zrozumieć, że wiedza zdobywana przez nich w szkole, potrzebna jest do tego, aby w przyszłości uczynić mogli ojczyźnie jeszcze potężniejszą, jeszcze wspierającą niż teraz.

## Przegląd wydarzeń międzynarodowych

ŚWIAT cały patrzy dziś na Warszawę. Świat cały patrzy na Warszawę — siedzibę II Światowego Kongresu Pokoju. Tu, do Warszawy, przez parę dni z całego świata płynęły statki, leciły samoloty, nadjeżdżały pociągi. Po wszystkich ścieżkach Europy, Azji czy obu Ameryk ciągnęli delegaci do Warszawy. Po wszystkich drogach świata ciągnęli do Warszawy posłowie pokoju, aby zasiąść w tym potężnym parlamencie pokoju, jakim jest II Światowy Kongres.

### RUCH, JAKIEGO NIE ZNAŁA HISTORIA

HISTORIA ludzkości nie znała tak potężnego, tak masowego ruchu, jakim jest dziś światowy ruch obrony pokoju. Historia ludzkości nie znała tak potężnej armii obrońców pokoju, jaką stanowią dziś ci, którzy podpisali Apel Sztokholmski. 500 milionów podpisów — to 500 milionów zobowiązań walki o sprawę pokoju. A pięćset milionów podpisów złożonych pod apelem to połowa dorosłej ludności świata.

Tak świeże są jeszcze tamte dni, kiedy Europa dymila kominami krematorów, kiedy w hitlerowskich obozach śmierci ginęły miliony. Tak bliskie są bomby pękające nad miastami i wsiami Europy, tak świeże są jeszcze wspomnienia barbarzyństwa, które niosła z sobą wojna rozpętana przez faszystów niemieckich — że wydawało by się — nie mogą istnieć ludzie, którzy by myśleli o nowej światowej rzezi. A tymczasem są. Są na nowojorskiej uliczce bankowej Wall Street, w siedzibie angielskich magnatów funta — w londyńskiej City, na paryskiej Quai d'Orsay.

### ZA DOLARY, FUNTY I FRANKI

DLA nich nie interesy ludzkości — a zyski są ważne. Im — nie pokojowy rozwój jest potrzebny, bo pokój oznacza dla nich kryzys i spadek zysków, bo pokój oznacza dla nich ruinę. Bo pokój oznacza ostateczny rozkład ich gnijącego, kapitalistycznego systemu.

I duża się, że wojna jest ich ratunkiem. Bo na wojnie giną miliony, a miliony posyłanych na ich miejsce żołnierzy trzeba dostarczać nowej broni. Bo każda bomba zrzucona na spokojne osiedla musi być zastąpiona nową, a na każdej nowej bombie nowy zysk. Dlatego siedzą w swych pałacach i chciwie liczą dziś bomby zrzucone przez amerykańskich i brytyjskich lotników na Korei i w Chinach.

Krew przelichają na złoto.

### MILIONY PRZECIW MILIONEROM

ALE ludzka się, że w wojnie znajduje ratunek. Zbrodnictwom planom handlarzy śmierci przeciwstawiają się dziś wszystkie, pragnące pokoju narody. Zbrodnictwom planom imperialistów przeciwstawia się pokojowa wola ludzkości.

Kongres Pokoju, który rozpoczął się w Warszawie — przemawia w

imienu wszystkich narodów, ostrzegając imperialistycznych agresorów: przeciwo wam — jesteśmy my. A my — to świat. I tego właśnie głosu milionów obawia się rząd brytyjski, uniemożliwiający odbycie Kongresu w Sheffield.

Labouryści, na rozkaz swych waszyngtońskich panów — obwarowali Wielką Brytanię murem zakazów, chcąc odmówić wiz i szukaniami storpedować Kongres Pokoju. Amerykańscy faszysti nie wydali paszportów postępowym Amerykanom takim, jak wielki pisarz Howard Fast. Ich „socialistyczny“ brytyjski studyj posunęli się dalej jeszcze w faszystowskich metodach. Nie tylko nie wpuszcili obrzydliwej większości delegatów, ale aresztowali nawet i odesłali z powrotem do Francji przewodniczącego Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju — wielkiego uczonego francuskiego — Fryderyka Joliot-Curie. Na lotniskach i w portach szukanowali tych nawet, którzy otrzymali wizy. Brytyjska policja nie wystarczała. Na pomoc jej przysłał Waszyngton funkcjonariuszy FBI — amerykańskiego gestapo.

Ale miliony zwyciężyły miliony. Kongres odbywa się w Warszawie. Z wolnego miasta, w wolnym kraju, wolny głos pokoju płynie na cały świat.

### POKÓJ ZWYCIĘŻY WOJNĘ

W WARSZAWIE, w parlamencie pokoju, zasiadli najlepsi przedstawiciele walczącej o pokój ludzkości. Zasiadli delegaci Związku Radzieckiego, tego kraju, którego historia jest historią walki o pokój. Tego kraju, który wyrzywa przyrodzie pustynie, aby dać je ludziom dla lepszej, pokojowej przyszłości. Tego kraju, który jest dziś przodującym bojownikiem postępu i pokoju.

W parlamencie pokoju zasiadli również ci, którzy toczą ciężką walkę z reakcyjnymi rządami, na kapitalistycznym Zachodzie. I ci, którzy z bronią w ręku walczą o wyzwolenie swych narodów spod imperialistycznego jarzma w Vietnamie, na Filipinach, na Malajach.

Patrzy dziś na nich z nadzieją cały świat. Patrzy na nich cała ludzkość, która w potężnym wroście sił obozu pokoju widzi jedyną perspektywę przyszłości. Patrzy wszyscy ci, którzy wydali zdecydowaną wojnę wojnie imperialistycznej.

Cały naród Polski patrzy dziś na Warszawę. Cały naród nasz sercem jest tam, na Kongresie. I wszyscy wyciągamy siły, aby zwiększyć pokojową produkcję naszego kraju, aby na każdy odcinek naszej pracy przemieścić obrady Kongresu: przemieścić walkę o pokój. W szkole, czy w warsztacie produkcji, przy piłgu czy przy kielni, każdy wzmocni swoją siłę, każdy wzmocni realizację wielkiego hasła, zręcznego przez Kongres Pokoju!

Pokój zwycięży wojnę!

ZOFIA ARTYMOWSKA

## ZOZ i MOZ przystępują do wyborów delegatów socjalno-ubezpieczeniowych

Jedną z podstawowych cech ustroju socjalistycznego jest wszechstronna troska o człowieka, jego warunki pracy i egzystencji.

Nowym świadectwem tej troski jest uchwała Sekretariatu Centralnej Rady Związków Zawodowych z dnia 7.7.1950 r. o powołaniu socjalno-ubezpieczeniowych delegatów i komisji socjalno-ubezpieczeniowych przy zakładach i międzyzakładowych organizacjach związkowych oraz Zarządach Powiatowych dla niestawienia stałej i wszechstronnej pomocy członkom grup związkowej w zakresie potrzeb socjalnych, ubezpieczenia społecznego i lecznictwa, w celu mobilizacji członków związków zawodowych do pracy nad usprawnieniem ubezpieczeń społecznych i urządzeń socjalnych i zbliżenia tych instytucji do człowieka pracy i jego rodziny.

W strukturze organizacyjnej naszego Związku podstawowe prace w zakresie opieki nad pracującymi kolegami będą koncentrowane w ZOZ-ach, a organizować je będą wybrani delegaci socjalno-ubezpieczeniowi. Zakres czynności delegatów socjalno-ubezpieczeniowych jest dokładnie sprecyzowany w uchwałonym przez CRZZ Tymczasowym Regulaminie Komisji Socjalno-ubezpieczeniowych.

Do czynności delegata należą: 1) dopilnowanie, aby wszyscy członkowie ZOZ

zaopatrzyli się w legitymacje ubezpieczeniowe, wypełnione właściwymi wpisami zakładu pracy, 2) zapoznanie koleżół z obowiązkami i uprawnieniami, wynikającymi z ubezpieczeń społecznych, świadczeń socjalnych i lecznictwa pracowniczego, 3) zbieranie i przekazywanie Zakładowej Komisji Socjalno-ubezpieczeniowej, działającej przy Zarządzie Oddziału Powiatowego lub Grodzkiego ZNP (ZOZ), przy szkołach wyższych — Zakładowym Komitetem Socjalno-ubezpieczeniowym przy ogniwach nadrzędnych zebraniach koleżół oświatowych i socjalnych, 4) zbieranie opinii członków ZOZ dotyczących opieki lekarskiej, wyżywienia, warunków higieny, odnośnienia się do personelu itp. w szpitalach, sanatoriach, prewencyjnych, zdrowotnych, na kolonjach dziecięcych, w żłobkach, przedszkolach, świetlicach itp. oraz przekazywanie tych materiałów po ich przeanalizowaniu do Zakładowej Komisji Socjalno-ubezpieczeniowej, 5) organizowanie opieki i odwiedzin członków ZOZ przebywających w szpitalach, leczących się w domu; badanie czy mają zapewnioną opiekę (domowa, szpitalna, lekarska), dostawę przepisanych leków, a w razie potrzeby organizowanie opieki nad dziećmi chorego przy współudziale rady kobiecej, 6) uświadamianie chorych o obowiązku stosowania się do wskazań lekarza, kontrola wykonywania zleceń lekarza, ujawnianie sym-

lantów, 7) badanie przyczyn nieobecności w pracy członków ZOZ, 8) zgłaszanie do Komisji spostrzeżeń o stanie zdrowia i potrzebach socjalnych członków, 9) czuwanie nad stanem sanitarnym miejsc pracy, urządzeń socjalnych przy zakładach pracy, 10) badanie warunków materialnych członków — w celu ustalenia potrzeb oraz pierwszeństwa w korzystaniu z urządzeń socjalnych, 11) zbieranie i przekazywanie Komisji roszczeń o świadczenia ubezpieczeniowe i socjalne.

Delegat ZOZ pracuje pod kierunkiem Zarządu ZOZ w oparciu o regulamin, uchwały i dyrektywy Zakładowej Komisji Socjalno-ubezpieczeniowej. Obowiązki delegata są poważne. Od sprawności i sprężystości jego działania zależy przede wszystkim w dużej mierze zabezpieczenie koleżół pracującemu całkowitej opieki i pomocy oraz współdziałanie w naprawieniu dotychczasowych niedociągnięć w zakresie świadczeń społecznych i socjalnych. Dlatego wybory delegata muszą się odbywać w atmosferze zrozumienia ważności zagadnienia i odpowiedzialności za pracę na tym odcinku. Na stanowiska delegatów należy powołać najaktywniejszych koleżół, którzy będą umieli w sposób właściwy podejść do zagadnienia.

Tymczasowy Regulamin Komisji Socjalno-ubezpieczeniowych został przesłany Zarządowi Oddziałów Powiatowych i Grodzkich z przeznaczeniem do użytku ZOZ i MOZ.

Wybory delegata winny być dokonane natychmiast po otrzymaniu z Zarządu Oddziału Powiatowego lub Grodzkiego Regulaminu i instrukcji, normującej wybory w ZOZ i MOZ.

Dzień 30 listopada br. jest ostatecznym terminem dokonania wyborów delegatów i Komisji Socjalno-ubezpieczeniowych na wszystkich sekcjach organizacyjnych Związku Nauczycielstwa Polskiego.

J. Prawecka

## Ważne dla opiekunów drużyn harcerskich KONKURS

W celu uzyskania materiałów z pracy przewodników drużyn (opiekunów) w drużynie harcerskiej Naczelnictwo ZHP ogłasza konkurs na opracowanie obranego zagadnienia w oparciu o bezpośrednio doświadczony z dziedziny pracy z dziećmi. W konkursie mogą brać udział wszyscy przewodnicy oraz opiekunowie drużyn. Każdy spośród uczestników konkursu powinien wybrać jeden z podanych 6 tematów oraz dołączyć temat dodatkowy.

Jako tematy konkursowe ustala się następujące zagadnienia:

1. Kronika pracy przewodnika (opiekuna), obejmująca okres co najmniej 3 miesięcy. Kronika winna być poprzedzona krótkim wstępem, zawierającym rzeczowe dane o szkole, drużynie oraz o stanie pracy drużyny przed rozpoczęciem notatek; winna składać się z notatek prowadzonych systematycznie i omawiających wszystkie aktualne problemy pracy przewodnika. Należy uwzględnić nie tylko sprawozdania z bezpośredniej pracy z dziećmi, lecz również współpracę z nauczycielami i ze środowiskiem (Partia, ZNP, placówkami z zakładami pracy, radami zakładowymi, przewodnikami pracy itp.). Kronika ma dać pełny obraz działalności i osiągnięć z uwzględnieniem trudności i osiągnięć w realizacji wyciecznych pracy drużyny. Spawy najistotniejsze i zagadnienia wychowawcze należy omawiać szerzej.

2. Jak Kolo ZHP pomaga i opiekuje się drużyną harcerską? Należy szczegółowo opisać, jak nawiązano i zorganizowano współdziałanie kolo w pracy drużyny. Podać, jak kolo zorganizowało swoją pracę w zakresie pomocy drużynie, wymienić i opisać prace podejmowane przez cały zespół i zlecone poszczególnym członkom. Omówić specjalnie prace przewodników zespół. Omówić wyniki współpracy ze względu na ich wychowawcze znaczenie dla dzieci i dla członków Kola.

3. Plan 6-letni w pracy drużyny. Należy opisać szczegółowo zajęcia drużyny, wyliczając z zagadnienia Planu 6-letniego (wycieczki, spotkania z przewodnikami pracy, gazetki, prace techniczne itp.) zgodnie z wytycznymi na rok bieżący. Omówić postawę oraz inicjatywę dzieci. Ocenić wyniki pracy dotyczące zaimplementowania harcerskiej i dziecięcej spoz drużyny z zagadnieniami Planu 6-letniego.

4. Tematy przygotowały i przeprowadziły drużinki tematycznej na dowolny temat w zbiórki zastępie. Opisać powinien zawierać szczegółowe sprawozdanie z przebiegu prac od chwili zrodzenia się pomysłu aż do przebiegu zbiórki. Należy omówić prace przygotowawcze. Podać z czyjej pomocy korzystały dzieci i ocenić, jakie wyniki dała praca przygotowawcza

1. sama zbiórka (pomocze w nauce mobilizujące dzieci, godziwa rozrywka),  
5. Jak zorganizowałem udział i pomoc nauczycieli mojej szkoły w pracy harcerstwa  
Opisać pracę przewodnika (opiekuna) w Radzie Pedagogicznej i jego współdziałanie z kierowniczką szkoły. Wskazać, czy i jak poszczególni nauczyciele pomagają w planowaniu pracy drużyny i jaki biorą udział w realizacji planu. Zwrócić uwagę na współpracę wychowawcy klasy z Radą Zastępcę oraz udział nauczycieli poszczególnych przedmiotów w zajęciach drużyny i zastępie.

Należy omówić możliwie szczegółowo wszystkie formy pracy stosowane w drużynie, zastępie i ogniwach — w celu podniesienia wyników nauczania. Omówić współpracę z Radą Pedagogiczną i domem, scharakteryzować ewentualną pomoc Ośrodka Młodzieżowego, pracy organizacyjnej, radia itp.

Tematy dodatkowe  
Jak temat dodatkowy każdy z uczestników konkursu może wybrać dowolne zagadnienie związane bezpośrednio z pracą przewodnika (opiekuna) drużyny. Podajemy tematy przykładowe: — Współpraca z Ośrodkiem Młodzieżowym, Współpraca z rodzicami, Jak pomaga praca Rad, Jak szkole aktyw dziecięcy, Prace społeczne w drużynie, Jak organizuje W. F., Jak się bawimy w drużynie, Jak organizuje spotkania z przewodnikami pracy, Jak pomaga mi miejscowy zakład pracy itp.

Do uczestników konkursu ZHP przelicza się następujące nagrody:  
Temat 1: nagrody I — 1.000 zł, II — 800 zł, III — 500 zł 2 nagrody, IV — 300 zł 2 nagrody, V — książki 10 nagród.  
Temat 2, 3, 4, 5, 6: nagrody I — 800 zł, II — 600 zł, III — 400 zł 2 nagrody, IV — 200 zł 2 nagrody, V — książki 10 nagród.  
Temat „dodatkowy“ 10 nagród po 150 zł; dalsze 10 nagród stanowią książki naukowe. Naczelnictwo ZHP zastrzega sobie prawo nieprzyznania niektórych nagród w razie braku prac zastępujących na wyróżnienie. Wszystkie prace przysyłane na konkurs stają się własnością ZHP i mogą być w dowolny sposób wykorzystane.

Termin nadsyłania prac dla tematów 2, 3, 4, 5, 6 oraz tematu dodatkowego upływa 1 lutego, zaś dla 1 tematu — dnia 1 marca 1951 r. Prace należy przesyłać do Naczelnictwa ZHP, Wydział Pracy Drużyny — Warszawa, ul. Łazienkowska 7.  
Prace konkursowe muszą być pisane czytelnie — atramentem lub na maszynie. Należy również dołączyć szczegółowy adres autora z podaniem szkoły, w której autor pracuje.

# NAUCZYCIEL MA GŁOS

## O sprawiedliwe przyznawanie nagród

Od dwóch lat niektórzy nauczyciele otrzymują nagrody pieniężne w kopercie po cichu, a nieraz publicznie i niemiło nie wie, za co. Jedną pyta drugiego: „Za co?“ — i ten drugi też nie wie.

Snują się domysły i nieraz odnosi się wrażenie, że jakiegoś względu stronicznie, dzielnicowo itp decydują o przydziale nagród.

Rozdawanie nagród powinno odbywać się publicznie. Należy powiadzić odwrotnie, że co dany kolega został wyróżniony. Sądzę, że to bardziej podkreśliłoby zasługi nagrodzonego, niż takie „cichie“ wielkimi kopertami. Uchroni to władze powiatowe od plotek. A więc każdemu publicznie powiadzić, za co otrzymuje nagrodę!

R. K.

## Zwiększyć czujność rewolucyjną na odcinku bibliotek szkolnych

Do wychowania nowego człowieka pomaga nam poważnie dobra biblioteka szkolna. Chcąc w oparciu o konkretny materiał ostatnich doświadczeń wskazać konieczność zaostrożenia czujności rewolucyjnej na tym odcinku.

I cóż się okazało? Znalazłem książkę: „Wskazówki dla skautmistrzów“ — napisaną przez lorda Baden Powella, znanego sługasa imperializmu angielskiego, wydaną w przekładzie Barbary Białostockiej w 1948 r. przez Harcerskie Wydawnictwo „Górze“ — a drukowana w Zakładzie Sztajnów — Dział Grafiki, Warszawa, ks. Siemca 6.

Znalazłem też książeczkę: „Włochy“ M. Braherowej — wydana w r. 1933 w ramach Biblioteki Szkoły Powszechnej przez Państwowe Zakłady Książek Szkolnych. Stwierdziłem, że autor opowiada w niej z dużym uznaniem o zasługach faszystów włoskiego i Mussoliniego, któremu przeliczył pod koniec ostatniej wojny — jako swemu ciemniemu — sprawiedliwą karę wymierzył ludzkości.

Jest rzeczą pożądaną, aby kontrola książek w bibliotekach szkolnych zajęły się ZOZ.

Bogdan Duczmal  
Trzemeszno

## Czy kierownik Wydziału Oświaty miał rację?

Jestem nauczycielem etatowym o wynagrodzeniu 24 godz., tygodniowo w Szkole Ogólnokształcącej stopnia podstawowego dla pracujących, w której uczy 8 nauczycieli. Uczę w klasach szóstych a w klasie szóstej mam jedynie geografii (2 godz. tygod.) Uczniowie uczęszczają przez 4 dni w tygodniu (20 godz.); klasy VII — mają wolne wtorki i piątki, klasy VII — środy i soboty.

Zgodnie z wymiarem godzin mam przez 4 dni po 5 godz. lekcyjnych i w jednym dniu 4 godz. Wolny dzień od nauki wykorzystuję — za wiedzą i zgodą kierownika szkoły — na wycieczki do Poznania, do specjalisty laryngologa celem leczenia przewodu gardłowego — nosowego i oddechowego.

W czasie wizytacji szkoły przez kierownika Wydziału Oświaty przy WRN — kierownik szkoły otrzymał wymówkę, że nie postępuję zgodnie z ustawą, w myśl której nauczyciel jest obowiązany być obecny w szkole przez plan 6 dni w tygodniu; nakazał też zaraz plan godzin zmienić. Zarządzenie to oczywiście zostanie wykonane.

Uważam że zarządzenie za bezpodstawne, gdyż: 1) dobro szkoły nie ucierpi z powodu mojej 1-dniowej nieobecności. W klasach szóstych, gdzie mam przeważającą część godzin i jestem wychowawcą — jestem obecny przez cztery dni nauki; w klasach siódmych — naukę geografii prowadzę we wtorki i czwartki po 1 godz. lekcyjnej; 2) w żadnym dniu nie występuje przedzielenie nauczyciela ani duża ilość godzin tego samego przedmiotu, 3) w dzień, kiedy byłem zwolniony od nauki, przychodzi do szkoły tylko klasa siódma — w których w tym dniu nie mam lekcji, 4) nie słyszałem dotychczas o takiej ustawie czy zarządzeniu, 5) uważam, że nauczyciel musiał być obecny przez 6 dni w szkole, natomiast na tujejszym terenie są dwie szkoły stopnia licealnego, w których 3 nauczycieli etatowych ma po 5 dni nauki tygod. 5) większość szkół poniesie szkoda, gdy na podstawie świadectwa lekarskiego będę mu-

siał od czasu do czasu opuścić lekcje i wyjechać do lekarza.

Myślę, że wszystkie zarządzenia władz szkolnych zdążają do zapewnienia przede wszystkim szkole a później nauczycielowi jak najlepszych warunków pracy. Proszę redakcję o nienadawanie mi odpowiedzi, o ile istnieją zwycięzcy odpowiedzialnie zarządzenia władz szkolnych lub wywoły moje pozabawione są służoność.

Feliks Tworzydło  
Zielona Góra

### Od Redakcji.

Podzielamy zdanie Kolegi. Co myśli Kierownik Wydziału Oświaty Wojew. Rady Narodowej w Poznaniu? Prosimy o odpowiedź w „Głosie Nauczycielkim“.

### Odpowiedzi Redakcji

„Długoletnią członkini ZNP“ będzie my mogli okazać pomoc jedynie w wypadku ujawnienia imienia, nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Anonimowych artykułów nie zamieszczamy.

### Drobne ogłoszenia

Andrzeja Raczynskiego, Bazylego Kryśse i Marię Kossecką z Plocka poszukuje Grzegorz Diaków, Lupawskiego pla Jasiń, pow. Bytów, woj. Koszaliń.



Wystawa prac uczniowskich na konferencji szkół zawodowych w Łodzi.

Komunikaty

Zwolnienie nauczycieli — absolwentów Wszeczniczy Radiowej z części egzaminów z dokształcania ideologicznego

W dniu 26 października br. Minister Oświaty wydał instrukcję w sprawie zwolnienia nauczycieli - absolwentów Wszeczniczy Radiowej z części egzaminów końcowego z dokształcania ideologicznego. Instrukcja ta przesłana do Wydziału Oświatowych WRN. do Zarządu Głównego ZNP brzmi:

W związku z tym, że pewna część nauczycieli, obowiązanych do samokształcenia, bierze udział w dokształcaniu ideologicznym, prowadzonym przez Wszecznicę Radiową i z względu na podobieństwo programu tego dokształcania z programem ustalonym w dziale nauki o Polsce i świecie współczesnym oraz nauki o społeczeństwie, przewidzianym w instrukcji Ministra Oświaty z dnia 27 października 1949 r. Nr VI DK-3092/49-...

Ważne dla b. członków Spółdzielni „Samopomoc Nauczycielska”

Zarząd Główny ZNP przejął obowiązek i przystąpił do wypłaty udziałów b. członków Spółdzielni „Samopomoc Nauczycielska”. Wszyscy byli członkowie, którzy dotychczas nie dysponowali posiadanymi udziałami winni do dnia 31 marca 1951 r. napisać kartę pocztową do Zarządu Głównego ZNP w Warszawie, ul. Smulikowskiego 6/8. Na karcie tej każdy b. członek winien podać:

- a) swoje nazwisko i imię (czytelnie)
b) swój obecny adres pocztowy
c) Nr rejestru w Spółdzielni
d) czy jego udział zwrócić mu gotówką czy przekazać na Związkowy Fundusz Wdów i Sierot?
e) podpisać kartę i postawić datę.
Numer „rejestru w Spółdzielni” (punkt c) należy przepisać wyraźnie z otrzymanego zawiadomienia likwidatorów o Walnym Zgromadzeniu Członków z dnia 30 czerwca 1950 r. L. d. 735/50.
Jeżeli który z b. członków Spółdzielni do dnia 31 marca 1951 r. nie zadysonuje swoim udziałem, to po tym terminie zostanie jego udział przekazany na Fundusz Wdów i Sierot ZNP po zabitwach hitlerowskiego najedźcę członkach Związku i żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

Audycje dla szkół

Polskie Radio nadaje audycje dla szkół na falach długich i średnich. Program audycji szkolnych od 22 do 28 listopada. Dla klas I i II: wtorki i piątki — fale długie — godz. 10.55, fale średnie — godz. 13.30. 1) „Jasno jest w naszej izbie” — słuchowisko Ireny Wierzbanowskiej. 2) VI audycja z cyklu „Z piosenki jest nam wesoło” w oprac. Alicji Ludwikiewicz (Nauka piosenki białoruskiej). Dla klas III i IV: poniedziałki, czwartki i soboty — fale długie — godz. 10.55, fale średnie — godz. 13.30. 1) Słuchowisko w powieści „Wasia Trubaczow” Osiowej w tłumaczeniu Zenona Ławskiego. 2) „Kto rozpoczyna a kto zgadnie” — aud. słowno - muzyczna w oprac. Haliny Czaykowskiej. 3) „Zołnierski nożyk” — słuchowisko wg opowiadania S. Georgiewskiej w oprac. Tadeusza Bąblewskiego. Dla klas V, VI i VII — poniedziałki, środy i piątki — fale długie — godz. 8.55, fale średnie — godz. 14.30. 1) III audycja z cyklu „W szkolnym kole sportowym”: a) „Przez gimnastykę do zdrowia” — pogadanka Mariana Krawczyka, b) Wywiad z mistrzynią świata, Helena Rakoczy. 2) Koncert w oprac. Adama Suzina (Muzycy rosyjscy). 3) „Pieśni ludowe kompozytorów polskich i radzieckich” audycja słowno - muzyczna w oprac. dr Jolity Lissa (Pieśni Republik Ukrainkiej i Białoruskiej). 4) „Na pograniczu fizyki i chemii” — słuchowisko inż. Adama Kowalskiego (o Joliot Curie). Dla klas licealnych — wtorki i soboty — fale długie — godz. 8.55, fale średnie — godz. 14.30. 1) VI audycja z cyklu „Myślimy o przyszłości”: a) „Studia hutnicze” — pogadanka inż. Lesieckiego i Różewskiego, b) „Praca inżyniera hutnika” — reportaż Zdzisława Pyzika. 2) VI audycja z cyklu „Literatura polska w obrazach” p. Szymon Szymonowicz w oprac. Stefana Treugutta. Dla całej młodzieży szkolnej: wtorki — fale długie — godz. 8.05, fale średnie — godz. 13.50. „U nas i na świecie” — Przegląd aktualnych wydarzeń.

Upowszechniamy doświadczenia

Jak ZOZ udoskonaliła pracę we włodawskiej szkole 11-letniej

NASZA szkoła jedenastoletnia we Włodawie znalazła się na początku br. szkolnego w ciężkiej sytuacji, a mianowicie: brak było nauczycieli języka rosyjskiego, (dwa wolne etaty), nie było opiekunów organizacji młodzieżowych, stancje uczniów nie były kontrolowane. Komitet rodzicielski nie wykazywał zainteresowania życiem szkoły. Szkoła nie była radiofonizowana, okna budynku szkolnego nie zaopatrzone, brak szyb itp. Dyrekcja szkoły borykała się z trudnościami. Dyrektor i Rada Pedagogiczna nie mogli im zaradzić, zaostrzały się konflikty między dyrektorem a poszczególnymi kolegami, gdy chodziło o przydział jakiejś pracy.

W takiej sytuacji zwolano trzy kolejne posiedzenia ZOZ z udziałem grona nauczycielskiego, pracowników fizycznych, przedstawicieli szkolnych organizacji młodzieżowych ZMP i ZHP, przedstawicieli partii, zarządu komitetu rodzicielskiego.

Na porządku dziennym znalazły się wszystkie błędniki szkoły. Podano krytycznej ocenie działalność dyrektora, grona nauczycielskiego, komitetu rodzicielskiego, organizacji młodzieżowych. Podjęto wiele uchwał, mających na celu naprawienie istniejącego stanu rzeczy. I rzeczywiście po upływie krótkiego okresu czasu wiele zmieniło się na lepsze.

Zatrudniono tymczasowo, jako nauczyciela języka rosyjskiego, kandydata na kierownika powiatowego ośrodka metodycznego. Wyślekiem młodzieży klas starszych i nauczyciela fizyki radiofonizowano szkołę dzięki czemu 11-lampowy odbiornik szkolny przestał być bezużyteczny.

W świetlicy, która nie miała opiekuna — zorganizowano kolejne dyżury. Młodzież klas podstawowych i klas licealnych w godz. od 17 do 19 odrabia tu lekcje, omawia zagadnienia realizacji Planu 6-letniego na terenie województwa i powiatu, uczy się umiejętności i właściwego korzystania z podręcznika, żywo komentuje wydarzenia dnia bieżącego, pogłębia wiadomości o Związku Radzieckim.

Na naradach produkcyjnych przedyskutowano szczegółowo zagadnienie wyników nauczania. Zastanawialiśmy się nad tym, co nauczyciel ma robić, aby osiągnąć jak najlepsze wyniki nauczania. Wzięto więc pod uwagę: 1) metody nauczania, 2) należyte wykorzystanie pomocy naukowych, 3) wycieczki do nowopowstałych spółdzielni produkcyjnych, PGR-ów, POM-ów, do Huty Pokoju, 4) przygotowanie nauczycieli do lekcji z szczególnym uwzględnieniem praktycznego stosowania zasad marksistowskiej dialektyki w nauczaniu, 5) organizację

pracy uczniów: umiejętne korzystanie z wykładu, podręcznika, robienie notatek, 6) wciągnięcie do współpracy komitetu rodzicielskiego, którego członkowie zobowiązali się wspólnie z nauczycielami dyżurującymi brać udział w zajęciach świetlicowych młodzieży, 7) postanowiono zaostriżyć dyscyplinę pracy młodzieży i nauczycieli w sensie racjonalnego wykorzystania godziny lekcyjnej. Zagadnienia te zostały przedyskutowane z uczniami klas starszych, wspólnie też podjęto zobowiązania zmniejszenia druzgocności do minimum.

Ponadto powołano komisję do kontrolowania stancji uczniowskich. W skład komisji weszli: — członek komitetu rodzicielskiego, przedstawiciel szkolnego koła ZMP oraz jeden z nauczycieli.

Budynek szkolny został oszklony i zaopatrzony na zimę. W dniu 11

października odbyło się posiedzenie zarządu komitetu rodzicielskiego, na którym poczyniono przygotowania do walnego zebrania członków. Debatowano nad projektem nowego budżetu, który miał być przedłożony do uchwalenia na walnym zebraniu. Szkoda, że zarówno przewodniczący komitetu rodzicielskiego, jak również i dyrektor szkoły nie uważał za stosowne powiadomić o tym ZOZ i poprosić o delegowanie jej przedstawiciela lub przedstawiciela oddziału ZNP. Widocznie dyrekcja wciąż jeszcze nie docenia ZOZ.

Dyrektorzy i kierownicy niektórych zakładów stoją jeszcze wciąż na stanowisku utrzymania złe rozumianego „autorytetu” swego i rady pedagogicznej. Koniecznym warunkiem pełnego rozwinięcia działalności ZOZ jest przewyższenie

tego przesądu, pokutującego dotychczas w niektórych szkołach. Wyraźne określenie kompetencji Rady Zakładowej pomogłoby rozwiązać ten tak ważny dla pracy szkolnej problem.

St. Sadowski
naucz. szkoły 11-letniej
Włodawa

Komunikat

TERMIN ZGŁASZANIA TEMATÓW ODCZYTÓW PEDAGOGICZNYCH UPLYWA

Koledzy, którzy jeszcze pragną wziąć się do akcji OP winni to uczynić do dnia 25 listopada br., gdyż z tym dniem upływa termin zgłaszania tematów. Zgłoszenia należy kierować pod adresem:

Państwowy Ośrodek Oświatowych Prac Programowych i Badań Pedagogicznych — Warszawa, ul. Górczewska 8.

Powiatowy Ośrodek Doskonalenia Kadr w Strzelcach Opol. ma poważne osiągnięcia

Powiatowy Ośrodek Doskonalenia Kadr w Strzelcach Opolskich może się poszczycić dobrymi osiągnięciami w dotychczasowej pracy. Ośrodek zwrócił szczególną uwagę na planowanie pracy dydaktyczno - wychowawczej szkoły, opracował z pomocą swego aktywny plany pracy szkół, nadając im należyty kierunek ideologiczny. Szczególnie zwrócono uwagę na plan dydaktyczno - wychowawczy, plan pracy rady pedagogicznej, plan organizacyjny szkoły, plan administracyjno - gospodarczy, plany pracy organizacji uczniowskich itp.

Wszystcy nauczyciele powiatu zorganizowani są w grupach przedmiotowych. Do chwili obecnej odbyło się 14 konferencji w tych grupach, poświęconych omówieniu należytego realizowania programu nauczania. Ponadto opracowano wzorcowe, ramowe i szczegółowe rozkłady materiałów nauczania z wszystkich przedmiotów.

Poza tym ośrodek z pomocą swego aktywny opracował dane źródłowe i wytyczne do prowadzenia poważniejszych lekcji z języka polskiego, biologii, geografii — oraz wskazówki do opracowania lektury. We wszystkich szkołach powiatu wprowadzono specjalnie wydrukowane dzienniczki, w których uczniowie wpisują zadane lekcje, a wychowawcy — stopnie z postępów w nauce. W ten sposób rodzice uczniów mają stały wgląd w prace swoich dzieci. Ośrodek zorganizował również jednorodniowy informacyjny kurs bibliotekarski dla bibliotekarzy szkolnych i jednorodniowy kurs papieroplastyki. Otoczył też troskliwą opieką nauczycieli niekwalifikowanych, dbając o to, aby nie opuszczali zajęć w Komisjach Rejonowych. Oprócz indywidualnych odpraw Ośrodek zorganizował specjalną konferencję nauczycieli niekwalifikowanych, na której omówiono szczegółowo porzecz

doskonalenia się. Równocześnie wskazano źródła pomocy we wszystkich dziedzinach pracy. Na specjalne podkreślenie zasługuje zapoczątkowana akcja odczytów pedagogicznych — pierwsza tego rodzaju na terenie powiatu. Powiatowy Ośrodek wszystkie swoje osiągnięcia, jak również osiągnięcia poszczególnych szkół i nauczycieli, stara się spopularyzować wśród ogółu nauczycieli przez podawanie ich do wiadomości każdej szkoły.

W specjalnych i oryginalnych gablotkach gromadzone są materiały naszych osiągnięć. Z materiałów tych

korzysta zainteresowane nauczycielstwo.

Ośrodek posiada bogaty materiał informacyjny oraz doskonałą biblioteczkę zawodową i ideologiczną. Ośrodek Dosk. Kadr rozwija się pomysłnie, prowadząc ożywioną działalność dzięki fachowemu kierownictwu i stałej pomocy materialnej Powiatowego i Miejskiego Prezydium Rady Nar. w Strzelcach Opolskich.

J. Solny
Pow. Ośrod. Dosk. Kadr
w Strzelcach Opolskich

W PARU WIERZACH

Rozwój szkolnictwa w Albanii

W Albanii istnieje obecnie 4 razy więcej szkół powszechnych niż w roku 1938. Do szkół tych uczęszcza w bieżącym roku szkolnym 128 000 dzieci. Obok szkół elementarnych istnieje obecnie w Albanii 114 szkół 7-klasowych kształcących 5 725 uczniów.

Otwarcie Chińskiego Uniwersytetu Ludowego w Pekinie

W Pekinie odbyło się uroczyste otwarcie Chińskiego Uniwersytetu Ludowego. Na zebraniu inauguracyjnym przemawiał rektor Uniwersytetu U Ju-czan, który nakreślił program nauczania, stwierdzając między innymi, że program nauki poświęca wiele uwagi studiom nad dziełami klasyków marksizmu - leninizmu i Mao Tse-tunga. Z kolei przemówienie powitalne wygłosił: zastępcę przewodniczącego Centralnego Rządu Ludowego Chin — Liu Szao-czi i Czui Teh oraz minister oświaty Ma Siu-lun.

Chiński Uniwersytet Ludowy posiada 8 katedr — katedrę gospodarki planowej, gospodarki finansowej, handlu, administracji fabrycznej, spółdzielczości, prawa, dyplomacji oraz katedrę języka rosyjskiego. Na Uniwersytecie kształcił się będzie ponad 3.000

studentów. Większość z nich stanowią synowie robotników i chłopów, którzy posiadają już doświadczenie pracy i walki rewolucyjnej.

Antologia dzieł Mickiewicza w przekł. na język węgierski

W Budapeszcie ukazała się w przekładzie na język węgierski antologia poezji i prozy Adama Mickiewicza pod redakcją L. Kardasa i E. Kovacza. Antologię poprzedza przedmowa M. Jastruna i studium o Mickiewiczu Mikołaja Tichonowa. Cenne to wydawnictwo zawiera przekłady 59 wierszy i 14 artykułów politycznych Mickiewicza w przekładzie 24 poetów węgierskich.

Ruchome kina wiejskie pomocą w realizacji programów

Dużą pomocą w realizacji niektórych zagadnień programowych są wiejskie kina ruchome.

Zagadnienie z tematyki kl. VI: „poszanowanie godności ludzkiej, twórczego wysiłku człowieka pracy” a z tematyki kl. V — „uczeni, wynalazcy jako przyjaciele ludzkości” rozwija film pt. „Pawłów”. Film ten pokazał młodzieży, co może zdziałać rozum i siła woli człowieka w dążeniu do szczytnego celu, jakim jest dobro ludzkości. Jedno jest tylko i to poważne niedomaganie przy wyświetlaniu filmów przez kina wiejskie. Mają one w repertuarze jeden lub dwa filmy, z którymi przyjeżdżają do szkoły. Filmy te są wyświetlane dla młodzieży całej szkoły począwszy od klasy I. I to jest niesłuszne, gdyż dzieci młodsze — do kl. IV włącznie — filmów tych nie rozumieją. Są one bardzo dobre dla dzieci od klasy V wwyż. Byłoby pożądaną rzeczą, by kierownictwo kin ruchomych — dawało filmy naukowe o treści poważniejszej, a równocześnie miało w zapasie filmy dla dzieci młodszych: bajeczki, komedijki rysunkowe itp. Mamy przecież tak dużo filmów radzieckich: różne piękne baśnie ludowe, historyjki o zwierzętach, o przyjaźni człowieka do zwierząt itp., które sprawia, że i młodsza dziesiątka szkolna z zainteresowaniem śledzić będzie akcje. Prosimy zatem kierownictwo kin o głębsze zainteresowanie się tą sprawą.

Emilia Mądziuch
Ruda Talubaska, pow. Garwolin

ZMARLI

Franciszek Madyda, wizytator DOSZ we Wrocławiu, zmarł w listopadzie br. Inż. Fryderyk Klementys, długoletni dyrektor Gimnazjum Mechanicznego w Świątynikach Górnych, zmarł 24 października br.

Głos Nauczycielski — Tygodnik

Wydawca: Na zlecenie ZNP I. W. „NASZA KSIĘGARNIA” Redaguje: Komitet. Redakcja i administracja: Warszawa, ul. Smulikowskiego 6/8. Kwartalnie 1,95 zł, półrocznie 3,90. Należność za prenumeratę należy wpłacać do PPK „Ruch” Warszawa, Srebrna 12, konto w PKO I-14009. Członkowie ZNP, którzy zgłosili prenumeratę w urzędach pocztowych w ramach prenumeraty zleconej, otrzymują „Głos Nauczycielski” bez płatnie. Redakcja rękopisów nie zwraca. Składano i drukowano w Drukarni RSW „Prasa” Warszawa, Al. Jerozolimskie 125. Zam. 2886. B-132116 Nakład 103.500 egz.

SAMOKSZTAŁCENIE

Przydział materiału naukowego samokształcenia ideologicznego dla nauczycieli szkół podstawowych, nie objętych obowiązkiem składania egzaminu w roku 1951 oraz dla wychowawczyń przedszkoli i wychowawców Domów Dziecka na okres od I.IX.1950 r. do I.I.1951 r.

W pracy samokształceniowej chcemy przyjąć z pomocą koleżankom i kolegom, pracującym w niżej zorganizowanych szkołach podstawowych (poniżej 6-ciu nauczycieli), w przedszkolach i domach dziecka. W związku z tym podajemy program, którego tematyka jest zgodna z tematyką programu obowiązującego nauczycieli szkół podstawowych, z ograniczeniem zakresu przerabianych zagadnień do tematów zasadniczych

WRZESIEŃ 1950 R.

Plan 6-letni i zagadnienie kadr

Zagadnienie 1. Podstawowe założenia Planu 6-letniego w dziedzinach przemysłu, rolnictwa, handlu, oświaty. 2. Zagadnienie kadr pedagogicznych.

Lektura

Do zagadn. 1, 2 — „Nowe Drogi” nr 4/1950 — Plan 6-letni „Nowa Szkoła” nr 1 — 2/1950 artykuł Ozgi: Perspektywy rozwoju oświaty w Planie 6-letnim. Do zagadn. 3 — „Nowe Drogi” nr 2/1950 — B. Bierut. Zadania Partii w walce o nowe kadry na tle sytuacji ogólnej (IV Plenum KC PZPR). „Nowe Drogi” nr 3 — artykuły Nowaka, Tokarskiego, Kole i Krajewskiego.

PAŹDZIERNIK 1950 R

Nauka o państwie

Zagadnienia: 1. Uwarunkowanie realizacji Planu 6-letniego od ustroju państwa demokracji ludowej. 2. Powstanie państwa i jego zasadnicza funkcja. 3. Marksistowsko - leninowska teoria dyktatury proletariatu.

4. Historyczne warunki powstania demokracji ludowej. 5. Rola i znaczenie Rad Narodowych jako jednolitego organu władzy państwowej.

Lektura

Do zagadn. 1. W. Lenin: „O Państwie” (Siwek, Podst. zagad. społ., str. 169-182). Do zagadn. 2. a) Stalin: „Zagadnienia leninizmu” — rozdział IV Dyktatura proletariatu — str. 33-42. b) ten sam artykuł — Siwek: Podst. zag. społ., str. 182-190. Do zagadn. 3. a) „Nowe Drogi” nr 2 r. 1950 — Artykuł Fiedlera. b) B. Bierut. „Rola i charakter państwa demokracji ludowej” (Siwek — Podst. zag. społ. — str. 209). Do zagadn. 4. A. Zawadzki: Istota i rola Rad Narodowych jako jednolitego organu władzy w naszym państwie demokracji ludowej — „Nowe Drogi” nr 2/1950 r.

Pedagogika

Kairov, tom II, cz. III — Teoria wychowawcza (str. 242-263). Rozdział XIX — Nauczyciel szkoły „radzieckiej”. Rozdział XX — Szkoła i rodzina. Rozdział XXI — System oświaty

LISTOPAD 1950 R.

Nauka o Partii

1. Plan 6-letni — Planem PZPR. 2. Cechy partii marksistowsko - leninowskiej. 3. Podstawy ideologiczne i organizacyjne PZPR. 4. Rola krytyki i samokrytyki. 5. Stosunek Partii do bezpartyjnych

6. Partia jako kierująca siła klasy robotniczej i narodu.

Lektura

Do zagadn. 1. a) Stalin: „Zagadnienia leninizmu” rozdział VIII — O Partii — str. 72-82. b) Historia WKP(b) — str. 36-46. c) „Nowe Drogi” nr 5. d) J. Stalin: Klasa proletariatusz i partia proletariatusz (Siwek: Podst. zagad. społ. — str. 323-330). Do zagadn. 2. B. Bierut: Rola i charakter Państwa Demokracji Ludowej (Siwek: Podst. zag. społ. — str. 209-216). Do zagadn. 3. a) Deklaracja ideaowa i Statut PZPR. b) B. Bierut: Podstawy ideologiczne PZPR. c) R. Zambrowski: Podstawy organizacyjne PZPR (Siwek: Podst. zagad. społ. — str. 333-337). Artykuł Fr. Józwiaka - Witolda. Do zagadn. 5 Partia i bezpartyjni (Siwek: Podst. zag. społ. — str. 339-349). Do zagadn. 6. Lektura jak do zagadnienia 1.

Podagogika

Kairov: Pedagogika, tom II, cz. III — Teoria wychowania (str. 58-92). Rozdz. XI — Wychowanie w duchu patriotyzmu radzieckiego i radzieckiej dumy narodowej. Rozdz. XII — Wychowanie przez pracę.

GRUDZIEŃ 1950 R.

Zagadnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego

1. Sojusz robotniczo-chłopski a Plan 6-letni i znaczenie sojuszu robotniczo-chłopskiego dla realizacji Planu 6-let-

niego, b) realizacja Planu 6-letniego wzmocnieniem sojuszu robotniczo-chłopskiego.

2. Podstawowe założenia Planu 6-letniego w dziedzinie rolnictwa.

3. Etapy budownictwa socjalizmu na wsi w Związku Radzieckim.

4. Znaczenie sojuszu robotniczo-chłopskiego dla siły Polski Ludowej.

5. Spółdzielczość produkcyjna — droga rozwoju wsi do dobrobytu.

6. Zasadnicze założenia trzech typów spółdzielni produkcyjnych w Polsce:

a) Zrzeszenie Uprawy Ziemi, b) Rolnicza Spółdzielnia Wytwórcza, c) Rolniczy Zespół Spółdzielczy.

Lektura

Do zagadn. 1. a) Stalin: „Zagadnienia leninizmu” — str. 28-300. albo b) Siwek — Podstawowe zagadn. społ. — str. 286-304 J. Stalin w kwestii agrarnej w ZSRR. Do zagadn. 2. Siwek: Podst. zagadn. społ. — str. 311-319. Do zagadn. 3. J. Stalin: Zagadnienia leninizmu — str. 415-420. Do zagadn. 4) Statuty Spółdzielni Produkcyjnych — Wydawnictwo Samopomocy Chłopskiej. Do zagadn. 5) Siwek: Podst. zagadn. społ. — str. 318-319.

Pedagogika

Kairov, tom II, cz. III. Teoria wychowania (str. 7-37) jak dla II toru. Przydział materiału na dalsze miesiące podamy w następnym numerze.